

Aleksandra Klecha

WARSZTAT I ZAINTERESOWANIA ERAZMA MAJEWSKIEGO NA PRZYKŁADZIE DROBNYCH PRAC I NOTATEK Z 1897 ROKU (W 100-LECIE ARCHEOLOGII W UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM)

Abstract: The strongly developing interdisciplinary nature of twenty-first-century archaeology, seeking innovative answers to the secrets of the past, gives way in the presented article to the scholarly versatility of the turn of the nineteenth century. Leading the field is Erazm Majewski and his study *Drobne prace i notatki* [Minor studies and notes] of 1897. The set of essays on archaeological and ethnographic issues sets the ground for a study of the research interests and methodological approach of this amateur scholar of an earlier age. With this, archaeology's first professor at the University of Warsaw is remembered on the centennial of academic archaeology at the university. *Historia vitae magistra est.*

Key words: Erazm Majewski, history of prehistoric archaeology, centenary of the Institute of Archaeology University of Warsaw

Wprowadzenie

W roku 2019 przypada setna rocznica warszawskiej działalności akademickiej w dziedzinie archeologii. Jubileusz ten jest ściśle związany z postacią Erazma Majewskiego, który za swoje liczne osiągnięcia został 7 października 1919 roku mianowany jednogłośnie profesorem zwyczajnym archeologii przedhistorycznej, a jego nominację podpisał miesiąc później Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski.¹ Data ta uznawana jest za oficjalny początek Katedry Archeologii Prahistorycznej w Uniwersytecie Warszawskim, a tym samym za inaugurację archeologii jako dziedziny naukowej w stolicy.

Celem niniejszego artykułu jest przypomnienie niezwyklej postaci, jaką był Erazm Majewski, osoba niewypowiedzianie ważna dla rozwoju archeologii w Warszawie. Intencją prezentowanych rozważań nie jest jednak ponowne przytoczenie faktów i dat związanych z życiem i działalnością Profesora, ale przedstawienie jego orientacji badawczej, motywacji naukowej oraz determinacji do zgłębiania tajemnic świata i ludzi, bowiem w dobie postępującej specjalizacji, nowych metod i technik, warto niekiedy powrócić do czasów, kiedy archeologia traktowana była wyłącznie jako hobby, a jej aparat badawczy ograniczony był zwykle do ludzkiego „szkiełka i oka”. Działaniom

¹ KRAJEWSKA 2010b, s. 226.

propagującym pamięć o pierwszych archeologach-amatorach i ich dokonaniach posłużą poniższe uwagi na temat jednej z najwcześniejszych prac Erazma Majewskiego, czołowego przedstawiciela ówczesnej socjety, a przede wszystkim reprezentanta swoich czasów. Przedmiotem rozważań, a zarazem dowodem na nieszablonowy sposób myślenia Autora i jego oryginalne podejście do przedstawianych zagadnień są *Drobne prace i notatki z dziedziny archeologii prehistorycznej i etnografii*,² opublikowane nakładem wydawnictwa E. Wende i S-ka przy Krakowskim Przedmieściu nr 9 w Warszawie. Publikacja ta wykazuje zarówno wcześniejsze, jak i późniejsze cechy wszechstronnej twórczości oraz różnorodnych zainteresowań Erazma Majewskiego, począwszy od botaniki, przez etnografię, na archeologii skończywszy. Mimo że stanowi ona niezwykle różnorodną tematycznie pracę, poniższe uwagi koncentrują się głównie na jej aspekcie archeologicznym.

Jak już wcześniej wspomniano, w swoim założeniu nie mają one charakteru kronikarskiego, jednak w celu zarysowania podstaw edukacji, zainteresowań oraz późniejszych działań naukowych tego Autora, których kwintesencję można odnaleźć w omawianej pracy, pewne elementy i wydarzenia z jego życiorysu muszą zostać tutaj zaprezentowane.

Warszawskie laboratorium chemiczne Hipolit Majewski i synowie

Postać Profesora była przedmiotem rozważań już kilkakrotnie.³ Jego biografia stanowiła niejedyną obiekt badań,⁴ zaś różnorodną działalność niejednokrotnie poddawano pochwałom i krytyce.⁵ Na potrzeby niniejszych rozważań należy jednak pokrótce przypomnieć kilka faktów z życia naszego bohatera.

Erazm Majewski [Ryc. 1] urodził się 2 czerwca 1858 roku w Lublinie. Tam też rozpoczął swoją edukację, a po przeprowadzce do Warszawy ukończył ją w Szkole Farmaceutycznej przy Warszawskim Towarzystwie Farmaceutycznym. Wybór ten, jak i szczególny nacisk położony na dobre oceny z botaniki, chemii i farmakognozji związane były zapewne z planami jego ojca, Hipolita, który przygotowywał syna do objęcia rodzinnej firmy — małej fabryki farmaceutycznej, założonej w 1878 roku, specjalizującej się wówczas w produkcji środków do higieny jamy ustnej, w tym leków przeciw bólowi zębów.⁶ Trzyletnia praktyka związana z farmacją, odbyta w składzie aptecznym Schlabowski w Rydze, oraz uczęszczanie na wykłady z tej dziedziny w Uniwersytecie Warszawskim miały doszlifować umiejętności młodego Majewskiego, jednak zaraz po odbytym stażu choroba ojca zmusiła go do szybkiej rezygnacji z tych planów i do objęcia sterów rodzinnego przedsięwzięcia. Erazm dość szybko nadał firmie nowy kierunek działań: rozpoczął produkcję kosmetyków, a jak podaje Maria Krajewska,⁷ nawet kształcił uczniów. Badaczka ta uważa również, że to właśnie

dochody z Warszawskiego Laboratorium Chemicznego oraz udziały w fabryce ołówków w Pruszkowie, założonej i kierowanej przez młodszego brata, Stanisława Majewskiego, były podstawą statusu majątkowego, który pozwolił Erazmowi Majewskiemu na zaspokajanie swoich potrzeb w realizacji zainteresowań i pasji.⁸

Te zaś były liczne. Począwszy od nauk przyrodniczych,⁹ z wyraźnym zacięciem entomologicznym, przez folklorystykę,¹⁰ filologię,¹¹ aż po archeologię.¹²

² MAJEWSKI 1897.

³ Np. LANDAU 1974; DUTKIEWICZ 1983; MODRZEWSKA 1983; WROŃSKA 1986; KOZŁOWSKI, LECH 1996; KRAJEWSKA 2010a.

⁴ Np. KRAJEWSKA 2006a; 2006b; 2007; 2008a; 2008b; 2016b; 2017a; 2017b.

⁵ Np. KRAJEWSKA 2009; 2010b; 2011; 2013; 2016a.

⁶ KRAJEWSKA 2010b, s. 219.

⁷ KRAJEWSKA 2010b, s. 220.

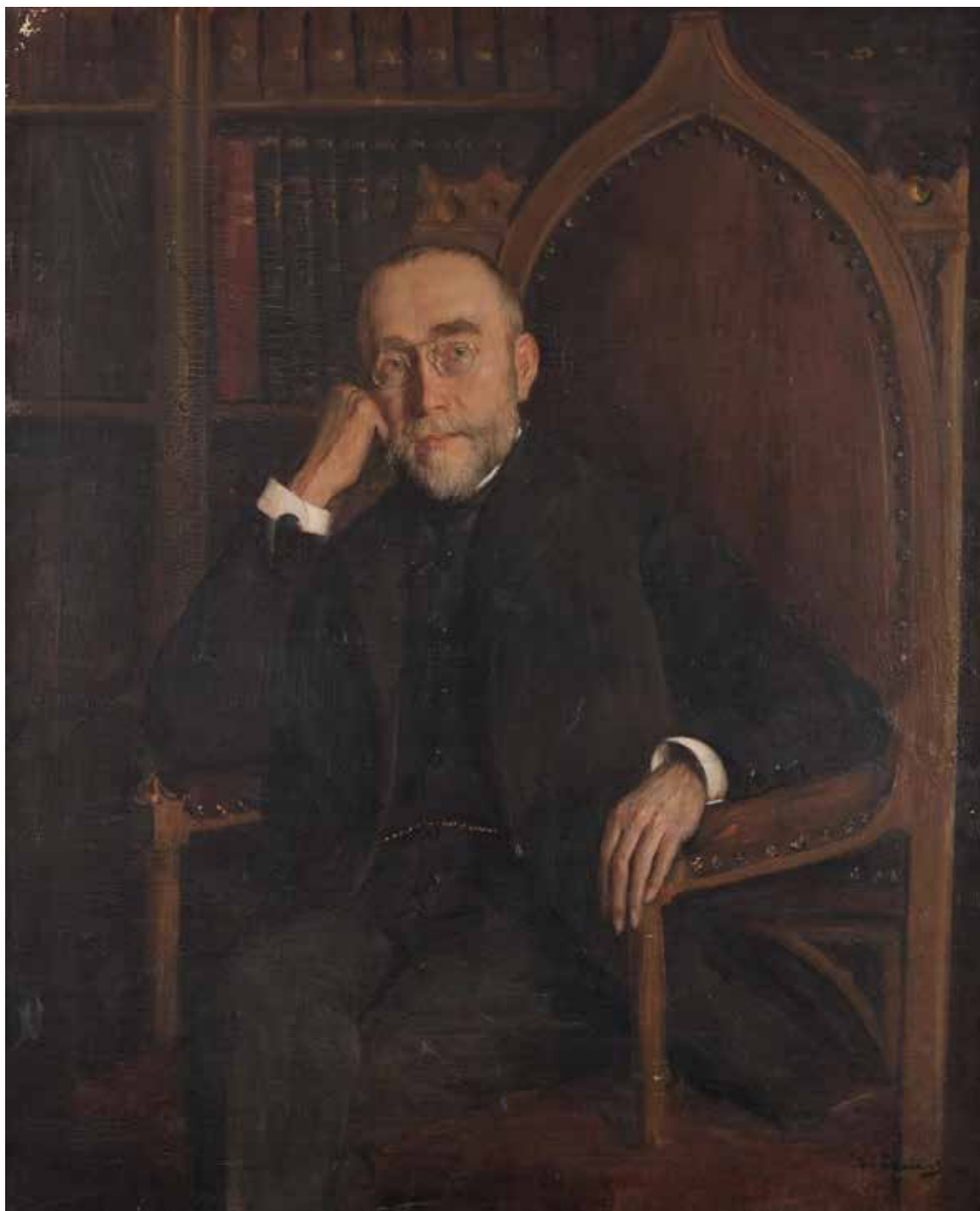
⁸ KRAJEWSKA 2010b, s. 220.

⁹ Np. MAJEWSKI 1876; 1885; 1894.

¹⁰ Np. MAJEWSKI 1891.

¹¹ MAJEWSKI 1893.

¹² Np. MAJEWSKI 1897.



Ryc. 1. Portret Erazma Majewskiego.
Zbiory Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego
(fot. Michał Dąbski, Miron Bogacki)

Przedhistoryczne narzędzia krzemienne zebrane pod wsią Ossówka w powiecie stopnickim guberni kieleckiej

Fascynacja czasami dawnymi zaczęła się u Erazma Majewskiego zapewne dość wcześnie, o czym świadczą chociażby publikacje związane z genezą i przebiegiem potopu biblijnego, w których to dał upust swoim zainteresowaniom geologicznym, w tym paleontologicznym.¹³ Jednak zamiłowanie do archeologii obudziło się w nim dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XIX wieku, kiedy to

po raz pierwszy osobiście przeprowadził badania archeologiczne trzech grobów na cmentarzysku w miejscowości Jastrzębiec w dawnym powiecie stopnickim, podczas pobytu u wuja, Fryderyka Zembrowskiego.¹⁴

Badania te miały być „zapalnikiem” jego postępującego zaangażowania w zgłębianie tajemnic przeszłości człowieka, które wobec pogarszającego się stanu zdrowia musiało ograniczyć się niestety wyłącznie do prac gabinetowych nad pozyskanymi zabytkami.¹⁵ Należy podkreślić, że powiat stopnicki na zawsze pozostał przedmiotem szczególnego sentymentu Majewskiego, o czym świadczą jego liczne późniejsze dzieła. Pierwsze opracowania zbiorów archeologicznych dość szybko doczekały się publikacji. Bazowały one na wiedzy i doświadczeniu, które przyszły profesor opierał głównie na książkach oraz rozszerzających się kontaktach naukowych. Do jednej z takich prac odwołuje się tytuł niniejszego rozdziału.¹⁶ Warto podkreślić, że Erazm Majewski swoją karierę zaczynał samodzielnie od zera, a wszystkie swe przemyślenia od razu rozpowszechniał.

Drobne notatki z dziedziny archeologii przedhistorycznej i etnografii

Niezwykłą cechą aktywności naukowej Erazma Majewskiego była właśnie owa chęć dzielenia się swoimi refleksjami ze środowiskiem naukowym w kraju i za granicą, co uskuteczniał on poprzez liczną korespondencję,¹⁷ a także publikowanie artykułów i książek.¹⁸ Jedną z pierwszych publikacji, *stricte* związaną z archeologią, a wzbogaconą o elementy etnograficzne, były *Drobne notatki z dziedziny archeologii przedhistorycznej i etnografii*.

Z pewnością ogromną motywacją do wydania swoich przemyśleń w tej formie była chęć zadedykowania ich drogiemu przyjacielowi, Janowi Karłowiczowi,¹⁹ o czym informują już pierwsze strony tej książki. „Mąż wielkiej wiedzy i serca”, któremu w trzydziestolecie „niespożytych zasług dla nauki krajowej” złożono „w hołdzie ten drobiazg” (s. 3), to świetnej sławy etnograf, wybitny językoznawca, muzyk, historyk, a przede wszystkim wieloletni przyjaciel Erazma Majewskiego.²⁰ Rozległość jego zainteresowań tłumaczy motywy, którymi kierował się Autor przy wyborze tematyki publikowanych esejów. Tytuł książki akcentuje zaś zawiązujący się na jej stronach „romans” między archeologią i etnografią, co w początkowym okresie aktywności Profesora było dość powszechne.²¹

¹³ MAJEWSKI 1881; 1883.

¹⁴ KRAJEWSKA 2011, s. 20.

¹⁵ KRAJEWSKA 2010b, s. 223.

¹⁶ MAJEWSKI 1895a.

¹⁷ Np. KRAJEWSKA 2007; 2017a.

¹⁸ Np. MAJEWSKI 1876; 1883; 1890.

¹⁹ Jan Karłowicz (1836–1903) — polski etnograf, muzykolog, językoznawca, folklorysta, członek Akademii Umiejętności, członek honorowy Towarzystwa Muzeum

Narodowego Polskiego w Rapperswilu. Autor licznych dzieł o charakterze lingwistycznym, redaktor czasopisma *Prace Filologiczne*, współzałożyciel Muzeum Etnograficznego w Warszawie oraz Towarzystwa Ludoznawczego, koordynator spuścizny Stanisława Moniuszki oraz autor materiału muzycznego w pracach Oskara Kolberga (KRAJEWSKA 2010b, s. 220–221).

²⁰ KRAJEWSKA 2010b, s. 220–221.

²¹ Np. EVANS 1872; CUSHING 1886; FEWKES 1893.

Publikacja Majewskiego zawiera ponad 130 stron i kończy się spisem innych prac Autora. Tworzy ją zbiór różnotematycznych esejów, np. *Ludożerstwo na Markizach*, *Pochodzenie wiśni*, *Kult niedźwiedzia czy Szczątki narzędzi gładzonych*. Zebrane zagadnienia stanowią łącznie 32 rozdziały o różnej objętości, z czego 14 to przedruki. Tekst zaopatrzone również w *Bibliografię, nowości* (s. 126–128). Już na pierwszy rzut oka rysuje się pewna prawidłowość, polegająca na publikowaniu dość krótkich, lecz obfitych rzeczowo i tematycznie esejów, liczących po kilka stron. Przytoczyć można również kilka obszerniejszych form, które — poświęcone różnorodnym zjawiskom z pogranicza antropologii kulturowej — dotyczą ich genezy, funkcjonowania czy też zaniku.

Publikowane teksty podzielić można na monografie (np. *Mało znane narzędzia krzemienne*), teksty metodyczne (np. *Nieco o starożytnościach*), sprawozdawcze (np. *Wykaz stacyi przedhistorycznych, jakie odkryłem do 1896 r.*) oraz informacyjne (np. *Drobne wiadomości archeologiczne*). Dogłębna ich lektura ukazuje jednak zawsze prawdziwie naukowy charakter wszystkich tych prac, przejawiający się w oryginalności poruszanych zagadnień oraz sposobów ich prezentowania i argumentowania.

Uwagę zwraca z pewnością swoboda i niejaka nonszalancja w zestawianiu tematyki tekstów, na co wskazuje już sam spis treści, gdzie np. *Mało znane narzędzia krzemienne* poprzedzają tekst zatytułowany *Uroczyska, nazwy miejscowości*, natomiast *Epoka musteryjsko-magdaleńska* następuje po eseju *Odcyfrowanie napisów runicznych*.

Warto zwrócić uwagę na dobór tematyki pierwszego artykułu umieszczonego w omawianym zbiorze. Zatytułowany *Mało znane narzędzia krzemienne* zawiera on bowiem w podtytule niezwykle istotne uszczegółowienie geograficzne: *Na wydmach Stopnickich*. Jak już wcześniej zaznaczono, powiat stopnicki cieszył się szczególnym zainteresowaniem Profesora, który to właśnie w jego obrębie przeprowadził w 1892 roku swoje pierwsze badania archeologiczne. Już strona początkowa tego eseju informuje czytelnika o niezwykle metodycznym i sumiennym podejściu ówczesnego archeologa-amatora do rozpoznania tego terenu, co przy dość niewielkim doświadczeniu terenowym autora badań jest nader warte podkreślenia. Autor uważał bowiem, że

systematyczne badania przewyższają dorywcze, choćby nawet były mniej owocne pod względem ilości oraz jakości odkryć.²²

W mniemaniu Profesora, powiat stopnicki przyciągał uwagę ludności również w okresach przedhistorycznych, o czym miała świadczyć ogromna liczba „stacyi” (stanowisk archeologicznych), zawierających materiały m.in. z epoki kamienia. To właśnie na nie zwrócił on swoją uwagę, głównie ze względu na brak zainteresowania tym tematem w literaturze europejskiej, zwłaszcza zachodniej. Po zapoznaniu się z dostępnymi mu publikacjami, poczynając od polskich,²³ poprzez francuskie i rosyjskie, na brytyjskich skończywszy,²⁴ Autor uznał, że deficyt informacji na ten temat wynikał głównie z selekcyjności w publikowaniu zabytków, a także w dużej mierze ze sposobu pozyskiwania samych artefaktów. Według niego było to związane z tendencyjnym skupianiem uwagi na ciekawszych i bardziej reprezentatywnych okazach oraz pomijaniu tych „mniej interesujących”, co poniekąd sam tłumaczy ówczesnym powszechnym podejściem metodologicznym. Samą charakterystykę omawianych przez niego przedmiotów krzemianych poprzedza apel o wyjątkową ostrożność przy „eksploatowaniu zabytków archeologicznych” (s. 3), w którym Autor prosi czytelnika o kolekcjonowanie wszystkich materiałów, nawet tych, które

²² MAJEWSKI 1897, s. 1.

²³ Np. PRZYBOROWSKI 1873.

²⁴ Np. LEWIS-ABBOTT 1896.

wydają się obojętne dla nauki. Autor zostawia bowiem ich ocenę i „rozklasyfikowanie” osobom „doświadczeńszym” (s. 3), czy po prostu czasowi. Skupiając się następnie na enigmatycznych artefaktach krzemiennych, Profesor przybliża ich cechy morfometryczne i charakteryzuje proces wytwórczy narzędzi za pomocą terminów specjalistycznych, jak np. „szczybienie” (współcześnie „retusz”) etc. Co ciekawe, prezentowane przez Majewskiego „strzałki długowate” czy też „strzałki o ostrzu poprzecznym”, wraz ze wspomnianymi przez niego drobnymi wiórkami, to nic innego jak mezolityczne elementy broni miotanej o budowie dwubiegunowej, charakteryzujące się aerodynamicznym kształtem i uformowane za pomocą intencjonalnej obróbki, w tym przypadku tzw. zbrojniki.²⁵ Podsumowując pierwszy z tekstów, Autor zaznacza (co będzie robił również i później), że przygotowany przez niego tekst ma na celu przede wszystkim zwrócić uwagę na omawianą kategorię zabytków, oraz wyraża nadzieję, że dzięki licznym apelom (m.in. o wspomniane kolekcjonowanie) baza źródłowa do studiów nad epoką kamienia wzrośnie na tyle, by wkrótce nauka mogła rozstrzygnąć owe „liczne pytania ogólniejszego znaczenia, wiążące się z temi okazami” (s. 7). Erazm Majewski zarysowuje tym samym ogromną problematykę prowadzenia wykopalisk i sposobów traktowania różnorodnych znalezisk oraz ich późniejszych opracowań i interpretacji.

Kolejny tekst — mimo że niezwykle ciekawy, a dotyczący kwestii pochodzenia wiśni, zadający kłam domysłom Pliniusza Starszego, również oparty na archeologicznych przesłankach, m.in. ze stanowisk palafitowych Europy Zachodniej, pełen wycieczek lingwistycznych do najdalszych zakątków kontynentu²⁶ — musi ze względów merytorycznych ustąpić tu miejsca następnemu, zatytułowanemu *Kult niedźwiedzia i domniemane jego resztki w zwyczajach naszego ludu* (s. 18–33). Jest to bowiem przykład bardzo dobrego opracowania, opartego na przeglądzie literatury oraz motywach etnograficznych. Wychodząc od założenia o pewnej dozie aktualizmu w wierzeniach pradawnych, Autor poprzez animizm i totemizm obserwowany wśród ludów pierwotnych całego świata (m.in. mieszkańców Madagaskaru,²⁷ Hotentotów z Mamakua²⁸ oraz „Indyan z Nowego Meksyku”²⁹) dopatruje się pewnych prawidłowości, rządzących współczesnymi mu poglądami, obrzędami oraz wierzeniami (s. 18–20). W jego mniemaniu społeczności pierwotne, zarówno „dzisiejsze”, jak i dawne, wiązały swe pochodzenie ściśle ze zwierzętami, wywyższając je oraz oddając im cześć jako istotom, które mają „realny” kontakt z bóstwami. Opinia ta w sposób bezpośredni wiąże pracę Majewskiego z późniejszymi pracami znanych antropologów i etnografów, jak chociażby Emila Durkheima.³⁰ Prezentuje on postać niedźwiedzia jako zwierzęcia szczególnie czczonego i admirowanego. Przejawem tego miały być m.in. liczne modlitwy i specjalne monologi, deklamowane w trakcie spotkań z osobnikami tego gatunku (głównie podczas polowań), a także sposób obchodzenia się z ich szczątkami, np. szczególna atencja przy oporządzaniu mięsa i skór. Świadectwem tego były również pewne zasady zachowania praktykowane tuż po polowaniu, jak np. oblewanie wodą wśród Ostiaków³¹ z okręgu Tobolskiego (s. 18). Kilka stron zajmuje Autorowi charakterystyka obrzędów związanych z pościgiem za zwierzęciem, jego upolowaniem oraz późniejszym „pożegnaniem”. Wszystkie wymienione

²⁵ KLECHA 2018, s. 25.

²⁶ Erazm Majewski przypisuje np. plemionom słowiańskim rozpowszechnienie nazewnictwa wiśni, ze względu na powszechność występowania rdzenia *wis* (przynajmniej w obrębie Europy Środkowej) (MAJEWSKI 1897, s. 7–18).

²⁷ Chodzi zapewne o tubylczy lud Madagaskaru, Malgaszów (BRUCATO *et al.* 2015).

²⁸ Stare kolonialne określenie na ludy pasterskie *Khoikhoi*, rdzennych mieszkańców południowej Afryki (SMITH 1990).

²⁹ W rozumieniu plemion indiańskich Zuni, zamieszkujących amerykański *Southwest* (FERGUSON 1996).

³⁰ DURKHEIM 1912.

³¹ Obecnie Chantowie, lud ugrofiński zamieszkujący zachodnią Syberię, na wschód od rzeki Ob (SOKOLOVA 2009).

celebracje sprowadzone są w tekście do prób złagodzenia gniewu zabitego niedźwiedzia oraz odżegnania jego zemsty poprzez odpowiednie akty, polegające na tańcach, śpiewie, pantomimach i wróżbach, a także składanych bóstwom ofiarach ze skóry tego zwierzęcia (s. 22–27). Kolejnym istotnym zagadnieniem, potwierdzającym wedle Profesora wielkie znaczenie tego gatunku w wierzeniach ludów przeszłych i mu współczesnych, są kwestie lingwistyczne, związane z jego nazewnictwem. Erazm Majewski zwraca uwagę zwłaszcza na związane z nim tabu językowe. Przywołuje tutaj przykład m.in. Lapończyków, którzy poprzez terminy „on”, „ten”, „staruszek”, „wujaszek” unikali zastosowania bezpośredniej nazwy „niedźwiedź”, pozostawiając ją w sferze owego *zakazu*. Myśl tę odnosi on także do języka rodzimego, w którym doszukuje się pewnych analogii dla takiego podejścia np. w pojęciach „miś”, „misio”, „wujko”, „borowy”. Trudno się nie zgodzić, bowiem kwestia ujęcia pewnych zjawisk w ramy *tabu* kulturowego jest powszechna nawet dzisiaj, co widoczne jest zwłaszcza w popularności pewnych zjawisk i w zachowaniach społecznych.³² Od przykładów rodzimych Erazm Majewski przechodzi następnie do analogii z pozostałą częścią Europy, gdzie również odnajduje wiele przesłanek świadczących o niebywałych własnościach i cechach przypisywanych niedźwiedziowi. Rozpoczynając swe rozważania od wzmianek w dziele Pliniusza Starszego, przegląda nazwy użytkowe tego gatunku, w etymologii których dopatruje się niezwyklej siły przekonań związanych z tym zwierzęciem (s. 28). Rozwija również wątek poświęcony źródłom rodzimym, wzbogacając go m.in. o przekazy z ziemi sandomierskiej, okolic Chełma oraz z Podlasia, w których odnajduje liczne przykłady podań ludowych i gawęd, starających się wytłumaczyć pochodzenie niedźwiedzia oraz obecność jego „ponadnaturalnych” mocy, objawiających się m.in. w trakcie tajemniczych spotkań z człowiekiem. Silna więź tego ostatniego ze zwierzęciem podkreślana jest również przykładem licznych celebrazji, odbywających się w trakcie trwania świąt Wielkiej Nocy. I tak na przykład w trakcie jednej z nich wybrany chłopiec przebiera się za niedźwiedzia i prowadzony jest przez innych w korowodzie świętujących towarzyszy (s. 30–31). Podobne tradycje i zachowania znajduje w przykładach z pozostałych części świata. Poprzez przybliżenie czytelnikowi powyższych przesłanek Autor wskazuje na istotne znaczenie kultu niedźwiedzia w wierzeniach dawnych i jemu współczesnych. Należy tutaj zaznaczyć, że mimo głębokich studiów nad tym zagadnieniem nie rości sobie on prawa do wyłącznej opinii na ten temat, a wręcz przeciwnie — podkreśla, że jego refleksja stanowi jedynie przyczynek do dalszych badań. Takie i podobne konstatacje obecne są w niemal każdej z jego naukowych wypowiedzi.

Przytoczone powyżej eseje są przykładem opracowań monograficznych konkretnych zagadnień. Można uznać je za niezmiernie ważne w rozważaniach badawczych, szczególnie ze względu na jakość wyводу i nowatorskość ówczesnej interpretacji. Na uznanie zasługuje zwłaszcza tematyka omówionych studiów oraz wykorzystanie w nich licznych przykładów i bogatej literatury przedmiotu, zarówno z kraju, jak i ze świata.

Kolejną kategorią zagadnień poruszanych w tekstach Erazma Majewskiego są bez wątpienia te o charakterze metodycznym, które często przybierają ton dydaktyczny, niczym zaczerpnięty z podręczników szkolnych. Pierwszy z nich rozpoczyna się od pewnych przezornych stwierdzeń o powadze nauki, jaką jest archeologia, oraz o skutkach jej zaniedbywania i nieumiejętnego uprawiania (s. 35). Ostrzeżenia oraz rady kierowane są przez Autora do wszystkich zainteresowanych, a szczególnie do nieprofesjonalnych entuzjastów starożytności, którzy chcą pozyskiwać zabytki do celów naukowych i „przyczynić się tem do postępu tej gałęzi” (s. 36). Autor wprowadza czytelnika w tajniki periodyzacji oraz chronologii względnej, której znajomość

³² Np. TYRPA 2009. Istnieje również wiele przykładów lingwistycznych jak np. *krakanie*, uważane za przykład łamania tabu językowego (KŁADOCZNY 2009).

umożliwi znalazcy osadzenie źródeł archeologicznych w adekwatnych realiach czasowych. Następnie charakteryzuje pewne czynności odkrywcze, dotyczące znalezisk będących zazwyczaj efektem przypadku, ponieważ to właśnie ten ostatni uznany został przez Erazma Majewskiego za najpoważniejszy problem w badaniach archeologicznych. Jego skutki miały prowadzić m.in. do ginięcia zabytków oraz zacierania informacji o istotnych stanowiskach. Z tego względu Profesor opisuje najczęściej spotykane formy i rodzaje zabytków archeologicznych, które dzieli na trzy główne grupy: przedmioty porzucone, zakopane, a także zabytki nieruchome, pozostające w ścisłym związku z gruntem (s. 37). Z perspektywy dzisiejszej metodologii archeologicznej znanych jest znacznie więcej okoliczności „wyłączenia” przedmiotu, czy też miejsca, z obiegu kulturowego. Mimo to podział Erazma Majewskiego prezentuje najświeższe ówczesnie podejście do archeologii, którą Autor i tak pozostawia osobom, które „choć cokolwiek się na niej znają” (s. 37). Jedynie w naglącej ostateczności znalazca/odkrywca zostaje przez niego upoważniony do podjęcia niezbędnych czynności eksploracyjnych, pod warunkiem podporządkowania ich powszechnie uznawanej ówczesnie systematyce, ujętej w ramy pewnego rodzaju wzorca metodycznego. Choć szereg ułożonych przez Majewskiego pytań i ich dokładność pokazują dość dobrą znajomość tematu i praktyki archeologicznej, to dopiero część *Jak się obchodzić z przedmiotami, wydobytymi z ziemi* (s. 39–41) daje świadectwo jego ogromnego doświadczenia i zaangażowania. Autor prezentuje w niej bowiem różne sposoby konserwacji różnorodnych materiałów archeologicznych, rozdzielonych wedle kategorii surowcowej. Tutaj właśnie objawiają się prawdziwe umiejętności Erazma Majewskiego, wynikające również z jego wykształcenia fizyko-chemicznego. Prezentowane przez niego środki konserwujące nawet dzisiaj mogą zaskoczyć. W powszechnym użytku były wówczas szelak, klej rybi, mieszanina makowego oleju z benzyną czy też kit kamienny. Współczesnego czytelnika zadziwi z pewnością zastosowanie wilgotnego mchu, w którym to przetrzymywano zabytki drewniane, kościane oraz rogowe wydobywane ze środowisk mokrych, tj. zbiorników wodnych czy też torfu. Ostatnia strona eseju zawiera przepisy na otrzymanie wspomnianych powyżej substancji, wraz z licznymi ostrzeżeniami m.in. o łatwopalności niektórych wykorzystywanych materiałów (s. 41).

Niebywałe doświadczenie Erazma Majewskiego wynikało w dużej mierze z samodzielnie przeprowadzanych prac konserwatorskich, podejmowanych w związku z posiadaniem osobistej kolekcji zabytków, którą gromadził już od czasu swoich pierwszych kontaktów z archeologią. Krótkie omówienia dotyczące źródeł archeologicznych, w tym pojedynczych artefaktów i samych skarbów, a także sprawozdania inwentarzowe, stanowią kolejną część książki. Wszystkie one oraz pozostałe teksty, związane z gromadzeniem źródeł i powiększaniem prywatnej kolekcji, zostały opatrzone jednym szyldem: *Z Muzeum* (s. 52). Sam tytuł tego obszernego w skali całej książki tekstu, bo liczącego wraz z rycinami aż 18 stron, świadczy o jednoznacznie pozytywnym stosunku Majewskiego do własnej kolekcji, która z objętości kilku gablot znajdujących się w pomieszczeniu przy ul. Złotej 61 w Warszawie przerodziła się finalnie w 1908 roku w samodzielne Muzeum Erazma Majewskiego.³³ Dziewięć esejów wchodzących w skład tej części książki ma charakter wybitnie materiałowy: zawierają one oryginalne treści inwentaryzacyjne, opisowe i interpretacyjne zabytków, pochodzących z prospekcji terenowych oraz badań archeologicznych z powiatu stopnickiego, a także, w mniejszym stopniu, pozyskanych w ramach darowizn, wymiany czy zakupów, co stanowiło bardzo powszechną praktykę tego czasu (s. 110–111). Pierwsze trzy teksty dotyczą kwestii inwentaryzacyjnych i mają charakter bardziej sprawozdawczy niż analityczny,

³³ Muzeum Erazma Majewskiego było zlokalizowane pierwotnie w gmachu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Późniejsze perturbacje natury administracyjno-politycznej, a także wojennej, doprowadziły w 1947 roku do przejęcia zbiorów przez Państwowe Muzeum

Archeologiczne, ówczesnie pod kierownictwem Ludwika Sawickiego, który był również jednym z pierwszych nieformalnych uczniów prof. Majewskiego (KRAJEWSKA 2013, s. 21–36).

mimo że we wszystkich dostrzegalne jest podejście statystyczne, a w przypadku kilku z nich wyciągane są nawet wypływające z refleksji nad materiałem zabytkowym wnioski. Czytelnik może zapoznać się z ułożonym alfabetycznie *Wykazem Stacyj Przedhistorycznych*, czyli łącznie 88 stanowiskami, zarejestrowanymi przez Autora na terytorium dawnej guberni kieleckiej, czy ze *Spisem grotów krzemiennych kształtu sercowatego* (s. 53), który zawiera aż 699 egzemplarzy, pochodzących z zaledwie 37 stanowisk, zarejestrowanych w ciągu kilkuletnich zapewne prospekcji w powiecie stopnickim. Erazm Majewski uznaje tę liczbę za nader niezwykłą i zastanawiającą w skali europejskiej, co utwierdza go w przekonaniu o szczególnym charakterze badanego obszaru. W kolejnym eseju zawarto wykaz *Szczątków narzędzi gładzonych* (s. 55), czyli 287 zabytków z 36 lokalizacji, wśród których wyróżniono odłupki z różnych narzędzi szlifowanych w typie siekier i dłut, a także samych form narzędziowych w różnym stanie zużycia (uszkodzonych bądź w ogóle niedokończonych). Wobec kilku stron spisów i wykazów, zbawienna wydaje się kolejna część o tytule *Stacje przedhistoryczne. Ich powierzchnowność i zawartość* (s. 56–57). Dotyczy ona specyfiki terenu byłej guberni kieleckiej, a zaopatrzona została nie tylko we wprowadzenie archeologiczne, ale również w opis kontekstu geologicznego, do którego to sprowadzały się główne działania naukowe pierwszych badaczy pradziejów. Część ta zawiera również liczne porady, dotyczące eksploracji stanowisk na wydmach *vel* „lotnych piaskach”. Z tego względu przyjmuje ona raczej charakter metodyczny. Z tekstu wynika poniekąd geneza fascynacji badawczej tego rodzaju lokacjami. Autor stwierdza wprost, że właściwości geomorfologiczne tych form, czyli wyraźna ekspozycja nad linią horyzontalną, a także topografia związana z ciekami i zbiornikami wodnymi, przyciągały człowieka nie tylko w przeszłości, bowiem czynią to również „obecnie”. Za główny atut wydm uważa on także ich strukturę litograficzną, ponieważ charakterystyczna dla piasków przepuszczalność i mobilność, związana z działaniem czynników przyrodniczych, szczęśliwie sprzyja częstym znaleziskom archeologicznym. Oprócz ogólnych informacji zawartych w eseju ważna jest konstatacja, że — pomijając duży stopień ogólnej analogiczności zabytków z powiatu stopnickiego z materiałami z całej Europy — poszczególne cechy tych wytworów są wyraźnie unikatowe (s. 57). Być może Autor nie zastanawiał się w swoich rozważaniach nad zawiłą problematyką ontologii przedmiotu, ale zróżnicowanie, które dostrzegł w obrębie tych samych kategorii wytworów i narzędzi, może być w łatwy sposób wyjaśnione w świetle dzisiejszej teorii zaczerpniętej z antropologii kulturowej o stosunku *praxis* i *fitness*, dotyczącej relacji pomiędzy zjawiskami powszechnymi a lokalnymi różnicami ich przebiegu.³⁴

Wśród kolejnych esejów związanych ze zbiorami osobistymi Autora znajdują się również teksty o wsi Ossówka, szczególnej ze względu na ciekawy materiał zabytkowy, jakim były zagadkowe topory, wykonane z jednego z rodzajów świętokrzyskich zlepieńców. Część *Z Muzeum* kończy spis inwentarzowy zasobności zbiorów zabytków, pochodzących m.in. z guberni kieleckiej i radomskiej, a także z obszaru dzisiejszego woj. lubelskiego, Wołynia i Galicji, włączając w to również wytwory *Z krajów obcych* (s. 64), tj. Francji, Anglii, Szwecji, Danii, Niemiec, Belgii, Czech, Węgier, Grecji, Algierii, Kongo, Nowej Kaledonii, Nowej Zelandii oraz Stanów Zjednoczonych.

Po tych rozważaniach umieszczone zostały dwie prace ponownie poświęcone problematyce ściśle archeologicznej. W pierwszym przypadku omówiono znaleziska ze stanowiska pod Chwalibogowicami, w drugim zaś zaprezentowano depozyt noży krzemiennych z okolic Balic, zlokalizowanych w tak drogim sercu Autora powiecie stopnickim. Pomijając studium nad samym obiektem oraz dowodami jego oryginalności, należy zwrócić uwagę na ciekawy fragment opisujący moment odkrycia go przez kilku robotników, bowiem w ferworze pierwszych skojarzeń zakopali oni znalezione przez nich narzędzia, sądząc, że są to skamieniałe żebra (s. 68–69).

³⁴ Np. SAJA 2015.

Reakcja ta uzmysławia przede wszystkim kontekst odkrywczy innych ówczesnych znalezisk, a nawet przesady z nimi związane, jak chociażby w przypadku krzemienych grotów strzał odnajdywanych na Wyspach Brytyjskich, które przez długi czas uznawano za wykonane przez elfy bądź też określano jako strzałki piorunowe.³⁵ Należy podkreślić z uznaniem, że we wszystkich przypadkach, niekiedy mimo datowania uważanego wspólnie za wątpliwe, indywidualny i wszechstronny stosunek Erazma Majewskiego do pojedynczych artefaktów oraz ich funkcji można uznać za jak najbardziej poprawny, a nawet nowatorski, porównywalny do dzisiejszych postaw metodyczno-interpretacyjnych.

W dalszych częściach tekstu Autor kontynuuje omawianie poszczególnych zagadnień. Czytelnik zapoznaje się z jego przemyśleniami na temat potrzeb archeologii przedhistorycznej czy też nauki w ogóle. Erazm Majewski kwituje je apelem o uszlachetnienie wolnych chwil poprzez zaangażowanie się w rzeczy „wyższe” (s. 70–74). Pod szyldem *Z ruchu naukowego* (s. 74–87) umieszcza on także najnowsze ówczesnie osiągnięcia i działania archeologiczne, związane z periodyzacją dziejów prahistorycznych i odczytaniem przez duńskiego filologa, Vilhelma Thomsena,³⁶ starotureckiego alfabetu runicznego. Następnie przedstawia płomienną przemowę Rudolpha Virchowa,³⁷ m.in. o pochodzeniu Słowian (co nawet dzisiaj budzi skrajne emocje), zawierającą również głos w dyskusji o genezie *Homo Floresiensis*. Zagłębia się także w dywagacje o potrzebie eksponowania zabytków oraz tworzenia muzeów, które stanowią „niezbędny spichlerz dla nauki oraz szeroką szkołę dla szerokiego ogółu i są również łącznikiem między badaczami a społeczeństwem, bodźcem do pracy, wzorem i materiałem do studiów dla nowego zastępu pracowników” (s. 101). Wnioski te oparte były na jego doświadczeniach z licznych podróży i wizyt w instytucjach kulturalno-naukowych, zarówno w kraju, jak i za granicą. Spostrzeżenia Majewskiego dotyczyły nie tylko funkcjonowania tych placówek oraz sposobów eksponowania źródeł, ale przede wszystkim niezwyklej estymy i powszechnego zainteresowania, jakim się te ośrodki cieszyły. Za przykład posłużyły tu m.in. Muzeum Etnograficzne na Bagateli, założone w 1884 roku z inicjatywy prawnika i literata Jana Maurycego Kamińskiego,³⁸ a także Muzeum Antropologiczne zorganizowane przez Paula Broca w Paryżu (czyli współczesne Musée de l’Homme), Muzeum Historii Naturalnej w Wiedniu czy zbiory Luwru.

Oprócz tych kilku kategorii eseistycznych należy docenić również różnego rodzaju dodatki do treści głównej, omawiającej zagadnienia archeologiczne i etnograficzne. Sporą część pracy stanowi bowiem studium recenzyjno-informacyjne związane z najnowszymi publikacjami i wydarzeniami naukowymi. *Drobne wiadomości archeologiczne* (s. 110–117) zawierają informacje o najnowszych odkryciach, tezach i założeniach, a także wydarzeniach i spotkaniach towarzystw naukowych. W wielu przypadkach wzmianki te stanowią przedruki z wiodących

³⁵ EVANS 1872, s. 186.

³⁶ Vilhelm Thomsen (1842–1927) — językoznawca duński, który specjalizował się w językach indoeuropejskich i bałtycko-fińskich, lecz największego odkrycia dokonał w zakresie turkologii. W 1893 r. odczytał tzw. staroturkijski alfabet runiczny.

³⁷ Rudolf Virchow (1821–1902) — niemiecki biolog, lekarz, patolog, a także antropolog, archeolog-hobbysta. Jako pierwszy opisał stany chorobowe, takie jak zakrzepica, zator czy białaczka. Był pomysłodawcą placów zabaw dla dzieci w Berlinie, a także pociągów sanitarnych. Członek Reichtagu, twórca pojęcia „Kulturkampf”, krytyk Otto von Bismarcka oraz uczestnik Wiosny Ludów 1848 roku. Jako przyjaciel Heinricha Schliemanna uczestniczył m.in. w wykopaliskach w Troi.

Badacz archeologii Pomorza, z którego wywodził swe pochodzenie. Oponent Gustafa Kossinny w kwestii pochodzenia Germanów i Słowian.

³⁸ Jan Maurycy Kamiński (1844–1907) — wybitny prawnik, nauczyciel, literat, przedstawiciel pozytywizmu warszawskiego (MILEWSKI 1988).

w tym okresie czasopism, takich jak *Gazeta Polska*,³⁹ *Wędrowiec*⁴⁰ czy *Wisła*.⁴¹ Jednym z niezwykle ciekawych tekstów, o ogromnej wartości z zakresu historii archeologii i praw własnościowych do materiałów zabytkowych, który mógłby nawet obecnie wzbudzić skrajne emocje, jest z pewnością *Prawo, dotyczące wykopalisk* (s. 110–111). Autor wyjaśnia w nim prawodawstwo związane nie tyle z prowadzeniem badań, co przede wszystkim z kwestią własności prywatnej, do której, na podstawie obowiązującego ówczesnie kodeksu prawa, zaliczano również „skarby”, rozumiane jako „przedmioty znajdujące w ziemi” (s. 110). Chwilę później Majewski wylicza normy chroniące nie tylko właścicieli, ale również samo dziedzictwo. Olbrzymią część z nich ustanawiała powołana za panowania cara Aleksandra II Carska Komisja Archeologiczna,⁴² działająca od 1859 roku przy Ministerstwie Dworu. Posiadała ona władzę zarówno ustawodawczą, jak i wykonawczą. Do jej zadań należało prowadzenie badań wykopaliskowych, a wszystko to, co w ich trakcie było odkrywane, stanowiło własność skarbu państwa. Pozostałe artefakty należały do właścicieli prywatnych. Właśnie dlatego jedną z praktykowanych form ochrony zabytków było ich wykupywanie za kwotę równą ich faktycznej wartości historycznej, czego dokonać mogła wspomniana powyżej komisja bądź też uprawnieni przedstawiciele władz lokalnych. Niestety, Autor nie wyjaśnia sposobu działania wspomnianego wyżej przelicznika. Jak można wyczytać z tekstu Majewskiego, najbardziej interesujące przedmioty trafiały do Ermitażu w Petersburgu, a te, które zostały odrzucone w wyniku oglądu i studiów nad nimi, trafiały do lokalnych kolekcji. Wzmoczone działania wzbogacające głównie muzeum carskie były mocno podkreślane również w późniejszych opracowaniach dotyczących charakterystyki prowadzonej przez ten organ działalności. Zaznacza się nawet, że był to główny cel funkcjonowania tej komisji.⁴³ W praktyce każdy przedmiot był odsyłany do Carskiej Komisji Archeologicznej i dopiero tam rozstrzygały się jego dalsze losy.

Kolejne części *Drobnych wiadomości archeologicznych* mają charakter bardziej informacyjny. Dotyczą m.in. charakterystyki źródeł ze stanowisk spod Poznania, Pleszewa, Inowrocławia czy Szamotuł, odkrytych przez Klemensa Koehlera,⁴⁴ czy też opisu badań przeprowadzonych np. w rejonie Knovízu w środkowych Czechach. W tekście zamieszczono również ciekawostki wynikające z badań wykopaliskowych, jak chociażby przesłanki potwierdzające antropofagię w pradziejowej Europie, zarejestrowane na materiałach z ostatniego ze wspomnianych stanowisk, czy też porady i przestrogi dotyczące m.in. pakowania zabytków do przewozu. Autor prowadzi również statystyki pozyskiwanych przez siebie źródeł z powiatu stopnickiego i zestawia je z wynikami z innych regionów, m.in. z guberni grodzieńskiej, wileńskiej, kijowskiej czy też z francuskiego departamentu Aube (Szampania) oraz Prus Zachodnich. Jednak prawdziwie ciekawe jest późniejsze wykorzystanie tych ilościowych kompilacji do oceny zasobności obszaru i jego uśrednionego pozycjonowania w ramach chronologii względnej. Na koniec Profesor dokonuje również opisu najciekawszych pojedynczych znalezisk, wspomina m.in. zagadkowe

³⁹ *Gazeta Polska* (w latach 1831–1861 *Gazeta Codzienna*) — ogólnopolski dziennik informacyjno-polityczny wydawany w latach 1826–1907 w Warszawie.

⁴⁰ *Wędrowiec* — ilustrowany tygodnik o tematyce podróży i geograficznej a następnie społeczno-kulturalnej, wydawany w Warszawie od czerwca 1863 do 1906 roku. Na jego łamach w 1885 wydrukowano *Placówkę* Bolesława Prusa, a szczególną rolę w zespole redakcyjnym pełnili Stanisław Witkiewicz i Antoni Sygietyński, którzy w swoich artykułach krytykowali pozytywistyczną teorię podrzędnej roli pracy artysty w stosunku do innych form ludzkiej działalności oraz zaznajamiali czytelników z nowymi prądami w literaturze i sztukach plastycznych w Europie.

⁴¹ *Wisła* — miesięcznik geograficzno-etnograficzny, wydawany w latach 1887–1905 i 1916–1917 w Warszawie. W latach 1899–1905 funkcję redaktora naczelnego pełnił w nim sam Erazm Majewski (KRAJEWSKA 2010b, s. 225).

⁴² SZCZERBA 2010.

⁴³ SZCZERBA 2010, s. 10.

⁴⁴ Klemens Koehler (1840–1901) — polski lekarz z zawodu, antropolog i archeolog z fascynacji; uczestnik powstania styczniowego. Od 1897 członek Komisji Antropologicznej Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. W swoim dorobku miał wiele prac nie tylko z dziedziny medycyny, ale też archeologii, antropologii i historii.

przedmioty krzemienne z terenu Francji oraz miedziane zabytki z okolic Poznania. Uwagę należy zwrócić także na krótkie sprawozdania z własnych wystąpień Autora w ramach spotkań i posiedzeń komisji oraz towarzystw naukowych, również zamieszczone przez niego w tej publikacji. Na wspomnianych sympozjach Erazm Majewski prezentował i omawiał nie tylko zabytki oraz sposób ich opracowania czy eksponowania, ale również stanowiska oraz formy ochrony źródeł archeologicznych w ogóle. Wszystkie jego referaty musiały cieszyć się wyraźnym zainteresowaniem, o czym świadczy chociażby ostatni zapisek — o gorącej dyskusji, którą wywołał jeden z nich.

Ostatnią formalnie część *Drobnych prac i notatek* stanowią *Oceny i bibliografia* (s. 117–128). Zawiera ona cztery recenzje publikacji z zakresu etnografii i archeologii, jednej autorstwa Adolfa Pleszczyńskiego,⁴⁵ badacza folkloru i historii Podlasia, drugiej pióra Seweryna Udzieli, etnografa z Małopolski, trzeciej napisanej przez Włodzimierza Antonowicza (nie należy go mylić z Włodzimierzem Antoniewiczem, archeologiem, a także późniejszym rektorem Uniwersytetu Warszawskiego), historyka i starożytnika ukraińskiego polskiego pochodzenia, czwartej zaś — czeskiego slawisty i antropologa, Lubora Niederlego.⁴⁶ Teksty, objętościowo tożsame z krótkimi esejami, zawierają oceny i krytykę dzieł naukowych. Recenzent w osobie Erazma Majewskiego skupiał się głównie na merytorycznym aspekcie publikacji, będąc w dwóch pierwszych przypadkach wyraźnie surowy w opinii. Jednak wszystkie ocenione przez niego prace były akceptowane, a nawet uznawane za godne uwagi. Autor zamieścił w tej części również kilka recenzji słowników botanicznych z całej Europy, m.in. z Francji i Norwegii, co nie powinno dziwić ze względu na jego własne publikacje w tym zakresie. W kolejnych partiach tekstu znalazły się wykazy zarówno pism specjalnych, o tematyce poruszanej w *Drobnych pracach i notatkach*, jak i wydawnictw, czasopism i periodyków z artykułami z zakresu archeologii i etnografii.

Cechy twórczości naukowej Erazma Majewskiego na przykładzie *Drobnych prac i notatek*

Odpowiedzią na pytanie związane z kryterium wyboru *Drobnych prac i notatek* spośród licznych publikacji Erazma Majewskiego niech będzie fakt, że jest to na tyle różnorodny zbiór tekstów dotyczących zagadnień, którymi zajmował się ten autor, iż można uznać go za swego rodzaju esencję jego działalności i zainteresowań naukowych. Publikacja zawiera bowiem teksty dotyczące botaniki, folklorystyki, etnografii, archeologii, muzealnictwa i konserwacji, a zważając na omawiane w niej techniki — także chemii, w której to Autor specjalizował się przecież z powodu wykształcenia. Została ona podzielona na kilka części, z których wyraźnie (głównie przez odrębne nazewnictwo działów) rysują się informacyjno-sprawozdawcza *Z Muzeum*, adnotacyjno-wprowadzająca *Z ruchu naukowego* oraz przekrojowa *Bibliografia*. Oprócz tego, po wnikliwej lekturze, eseje można podzielić także ze względu na ich intencję oraz charakter na: przeglądowe (np. *Muzea Etnograficzne*), problemowe (np. *Pochodzenie wiśni*), metodologiczno-metodyczne (np. *Nieco o starożytnościach*), informacyjne (np. *Drobne wiadomości archeologiczne*) i recenzyjne (np. *Niederle L. O pochodzeniu Słowian*). Czytelnik ma również do czynienia z klasycznymi dla archeologii opracowaniami materiałowymi (np. *Toporki*

⁴⁵ Adolf Pleszczyński (1841–1925) — ksiądz, etnograf, historyk, archeolog, pisarz i działacz społeczny. Przed wszystkim zajmował się badaniami Podlasia. Autor licznych publikacji, w tym prac monograficznych. U schyłku życia otrzymał od papieża Benedykta XV godność prałata domowego Jego Świątobliwości.

⁴⁶ Lubor Niederle (1865–1944) — czeski slawista, antropolog, etnograf, archeolog, historyk i artysta malarz. Jeden z pionierów nowoczesnej archeologii w Czechach. Członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

ze *zlepieńca sarmackiego z nad Bugu*), jednym tłumaczeniem (*Mowa Rudolpha Virchowa*), a nawet korespondencją między Erazmem Majewskim a redakcją czasopisma *Wisła*, dotyczącą ludowej fascynacji przyrodą i formami jej ekspresji (*Pojęcia ludu o przyrodzie*). W pracy znajduje się także jeden krótki tekst autorstwa kolejnego archeologa-amatora, Szczęsnego Jastrzębowskiiego (*Pytania tyczące się twórczości ludowej w rysunku i plastyce*). Część zamieszczonych tekstów (w liczbie 14) to przedruki z rozmaitych, poważanych ówczesnie pism polityczno-informacyjnych, m.in. *Kuriera Codziennego*,⁴⁷ *Gazety Polskiej*, czy też specjalistyczno-edukacyjnych, takich jak *Wisła*, *Wędrowiec*, *Wszechświat*,⁴⁸ *Ateneum*,⁴⁹ a nawet *Pszczelarz i Ogrodnik*,⁵⁰ co uzmysławia z jednej strony niezwykłą płodność literacką Erazma Majewskiego, z drugiej zaś poczytność sygnowanych przez niego tekstów.

Wbrew początkowemu wrażeniu chaosu, jakie można odnieść po zapoznaniu się z tematyką esejów, zagadnienia w nich poruszane w sposób kompatybilny łączą się ze sobą. Wszystkie one dotyczą zagadnień z pogranicza etnograficzno-archeologicznego, o czym informuje już tytuł opracowania. Choć motywy przewodnie tekstów wybierane były z dużą dozą nonszalancji i brak im pewnego spójnego charakteru czy też przyczynowej konstrukcji, należy podkreślić, że w większości charakteryzują się one zwięzłością oraz konsekwencją tematyczną. Zaprezentowane przez Erazma Majewskiego treści obejmowały zarówno badania podstawowe nad zjawiskami etnograficznymi i archeologicznymi (np. badania dotyczące archeologii powiatu stopnickiego), jak i rozważania o charakterze genetycznym (np. *Pochodzenie wiśni*) czy też diagnostycznym (np. o kulcie niedźwiedzia w tradycji i obyczajach polskich). Nie bez powodu głównym narzędziem tych rozważań był esej, uważany przez *Słownik języka polskiego* za „krótki utwór literacko-naukowy, niewyczerpujący treści tematu, [pisany] w stylu lekkim”.⁵¹ Zastosowanie go jest bowiem o tyle komfortowe, że umożliwia dywagacje o różnym stopniu zaawansowania, ze zwyczajowym zaznaczeniem stanowiska wobec tematu dyskusji oraz własnego zdania. W przeciwieństwie do innych gatunków stosowanych jako wypowiedź lub komunikat naukowy esej umożliwia ujawnienie nadawcy prezentowanej treści.⁵² Z tego właśnie względu *Drobne prace i notatki* wydają się mieć tak osobisty, a czasami nawet luźny charakter. W niniejszym przypadku formy esejowe pozwoliły przede wszystkim na zabranie głosu w dyskusji naukowej o skali międzynarodowej. Zważywszy na okres twórczości Erazma Majewskiego, przypadający na czas przed odrodzeniem się polskiej państwowości, było to niezwykle istotne posunięcie. Biorąc pod uwagę, że były to również początki naukowego dyskursu, zarówno archeologicznego, jak i etnograficznego, należy wyobrazić sobie powagę i niebywałą wartość tej odezwę, szczególnie na gruncie lokalnym, albowiem — pomijając kilka przykładów ze środowiska międzynarodowego, w osobie chociażby Christiana Thomsena,⁵³ pomysłodawcy pierwszej chronologicznej klasyfikacji archeologicznej, Oscara Montelliusa,⁵⁴ twórcy periodyzacji dziejów Europy oraz generalnego kuratora muzeum historycznego w Sztokholmie, Gabriella de Mortilleta,⁵⁵

⁴⁷ *Kurier Codzienny* — pismo o charakterze ogólnym, wydawane w Warszawie w latach 1865–1905.

⁴⁸ *Wszechświat* — czasopismo popularnonaukowe poświęcone naukom przyrodniczym, wydawane przez Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Mikołaja Kopernika w formie kwartalnika, zainicjowane przez kadrę i absolwentów rozwiązanej później Szkoły Głównej w Warszawie. Wydawane od 1882 roku.

⁴⁹ *Ateneum* — warszawskie czasopismo ukazujące się w latach 1876–1901, poświęcone filozofii, psychologii, historii polskiej i powszechnej, wydarzeniom współczesnym, literaturze współczesnej i dawnej, podrózom oraz sztuce.

⁵⁰ *Pszczelarz i Ogrodnik* — czasopismo specjalistyczne powołane w 1897 roku.

⁵¹ DOROSZEWSKI 1960, s. 754.

⁵² KUŹNIK 2015, s. 144.

⁵³ Christian Jürgensen Thomsen (1788–1865) — duński starożytnik, dyrektor kolekcji antykwarecznych w Narodowym Muzeum Danii w Kopenhadze, twórca pierwszych metod i technik badań archeologicznych, a przede wszystkim pierwszej periodyzacji opartej na trzech epokach: kamienia, brązu i żelaza.

⁵⁴ Oscar Montelius (1843–1921) — szwedzki profesor, przyrodnik i archeolog, generalny kurator Muzeum Historycznego w Sztokholmie.

⁵⁵ Gabriel Louis Laurent Marie de Mortillet (1821–1898) — antropolog, archeolog i muzeolog, od 1876 profesor antropologii prehistorycznej w École d'anthropologie.

jednego z pierwszych profesorów archeologii przedhistorycznej, czy w końcu Johna Evansa, sławnego brytyjskiego archeologa, a także przewodniczącego niemal każdego poważanego ówczesnie stowarzyszenia historyków w Wielkiej Brytanii — na rodzimym gruncie naukowym działało zaledwie kilka znaczących postaci. Do tego grona należeli m.in. Józef Łepkowski⁵⁶ oraz Józef Kostrzewski.⁵⁷ Udział Erazma Majewskiego w życiu naukowym kraju był więc o tyle istotny, że przyczynił się do dalszego rozwoju nauki. Pomogła mu w tym na pewno pozycja, majątek, umiejętność nawiązywania kontaktów, a nie zaszkodziło z pewnością jego lekkie pióro. Badacz ten oprócz zajmowania stanowiska w dyskusji nad zjawiskami, namawiał i zachęcał również do zgłębiania historii, archeologii i rodzimych obyczajów. Ten właśnie przekaz, czy może raczej apel o zaangażowanie i zainteresowanie przeszłością, emanuje z niemal każdego eseju zamieszczonego w *Drobnych pracach i notatkach* i innych dziełach Profesora.

Omawiana publikacja dotyczy wielu zagadnień, które nie były przedtem rozpatrywane w kontekście naukowym, przynajmniej na gruncie polskim. Jednak w kilku przypadkach eseje są jedynie wstępnymi opracowaniami, Autor bowiem skłaniał się raczej ku zarysowaniu problemów badawczych, a nie ku ich rozwiązaniu i dokonaniu ich pełnej syntezy. Dlatego tak często postuluje on w swych tekstach konieczność kontynuowania badań nad prezentowanymi tematami przez osoby mające większą znajomość danych zagadnień bądź większą motywację do ich zgłębiania. Świadczy to wyłącznie o jego niezwykle uczciwym podejściu i samoocenie, wszak był on zaledwie entuzjastą i samoukiem archeologii, a nie wykształconym w tym kierunku specjalistą. Status ten zaczął się zmieniać wraz z postępującym zaangażowaniem oraz wzmagającym się doświadczeniem w badaniach nad materią pradziejową. Niekiedy można również odnieść wrażenie, że celem, który mu przyświecał, było przygotowanie kwerendy źródłowej oraz hipotez roboczych jako podstawy do dalszych rozważań. W swoich pracach Erazm Majewski opierał się na najnowszej literaturze rodzimej, m.in. tekstach Jana Karłowicza, Józefa Przyborowskiego⁵⁸ czy też Abrahama Lissauera,⁵⁹ a przede wszystkim korzystał z wielu pozycji zagranicznych — książek i artykułów Johna Evansa,⁶⁰ Williama Jamesa Lewis-Abbotta,⁶¹ Oscara Monteliusa, Gabriella de Mortilleta, Lubora Niederlego i innych. W większości przypadków wchodził w polemikę z autorami przyjętych już i utrwalonych tez, często wychodząc z nich zwycięsko (np. w *Pochodzeniu wiśni* słusznie „wygrywa” debatę naukową z niemieckimi badaczami optującymi za prymatem rdzenia germańskiego w nazwie owocu). Omawiana praca jest dość lekka i charakteryzuje się dość przystępnym słownictwem, co sprawia, że część esejów mogłaby zostać ujęta z obecnej perspektywy również w kategoriach popularno-naukowych bądź popularyzatorskich (np. anegdotyczne wręcz przedstawienie *Ludożerstwa na Markizach*). Prócz omówienia Majewski stosuje również inne formy przekazu myśli badawczej, będące efektem zastosowania powszechnych metod badawczych, takich jak obserwacja, analiza, a nawet

⁵⁶ Józef Łepkowski (1826–1894) — archeolog i historyk, filozof, działacz społeczny, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, uważany za twórcę polskiej archeologii akademickiej (CHOCHOROWSKI 2016, s. 309, ryc. 2).

⁵⁷ Józef Kostrzewski (1885–1969) — polski archeolog, uczeń i adwersarz prof. dr. Gustafa Kossinny, muzeolog, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, drugi zastępca przewodniczącego Komitetu Słowiańskiego w Polsce, twórca poznańskiej szkoły archeologicznej, prowadził m.in. wykopaliska w Biskupinie (KOSTRZEWSKI 1970).

⁵⁸ Józef Przyborowski (1823–1896) — filolog, archiwista, bibliotekarz, numizmatyk i archeolog. Profesor Szkoły Głównej Warszawskiej. Badał m.in. osady wydymowe, a także scharakteryzował krzemienne grociki igielkowe.

⁵⁹ Abraham Lissauer (1832–1908) — niemiecki lekarz, antropolog i archeolog pochodzenia żydowskiego. Prowadził badania wykopaliskowe na Pomorzu Gdańskim. Podróżował, uczestniczył w międzynarodowych kongresach, utrzymywał kontakty z najwybitniejszymi uczonymi, m.in. z Rudolfem Virchowem. W 1870 odwiedził w Grecji Heinricha Schliemanna.

⁶⁰ John Evans (1823–1908) — archeolog i geolog brytyjski. Badacz prehistorii Wysp Brytyjskich, członek wielu towarzystw starożytniczych i naukowych. Ojciec Arthura Evansa, pioniera w studiach nad cywilizacjami egejskimi.

⁶¹ William James Lewis-Abbott (?–1933) — jubiler, archeolog-amator, twórca terminu „gemmologia”.

statystyka, wreszcie interpretacja i „monografia” poszczególnych przypadków, a także krytyka tekstów źródłowych.

Nie kwestionując swoistej monumentalności tego dzieła, do której pretenduje poprzez prezentację nowych i aktualizację starych zagadnień, należy zaznaczyć jednak pewne mankamenty, rzutujące na jego współczesny odbiór. Nie chodzi tu jednak o metodykę prowadzonych rozważań, ale o system doboru i zestawiania informacji. Jest to zauważalne zwłaszcza w części zatytułowanej *Z Muzeum*, gdzie współcześnie może razić brak istotnych danych związanych z lokalizacją znalezisk oraz ich przybliżoną pozycją chronologiczną. W zamian za to figuruje tam ilościowy system oznaczeniowy, który liczbą gwiazdek umieszczoną przy nazwie „stacyi” określa jej zasobność w materię archeologiczną jako pokaźną lub bardzo bogatą (s. 52). Współcześnie można by uznać je najwyżej za pewną sugestią „konserwatorską”. Dla usprawiedliwienia należy jednak zaznaczyć, że taki sposób notacji wynikał w dużej mierze z dopiero wypracowywanych procedur postępowania metodycznego. Wszakże przełom wieku XIX i XX to również „przełom” w archeologii, w tym w jej strukturyzacji i kształtowaniu się jako dziedziny naukowej. Mimo że załączki metodyki wiążą się z pierwszą periodyzacją autorstwa Christiana Thomsena, okres, na który przypada działalność Erazma Majewskiego, w dalszym ciągu należy do naukowych, a zatem metodycznych i metodologicznych, początków tej dziedziny. Nie należy więc dziwić się podejściu i postawie badawczej Autora, a także sposobowi traktowania przez niego źródeł i ich opisowi, nawet tak informacyjnie wybiórczemu jak w przedstawionym powyżej przypadku.

Należy jednak zdecydowanie stwierdzić, że wszechstronność podejścia i interdyscyplinarna postawa charakterystyczna dla całej aktywności naukowej Erazma Majewskiego niwelują przedstawione powyżej mankamenty. Tworzone przez niego teksty osadzone są w szerokiej perspektywie analityczno-interpretacyjnej. Obejmuje ona zarówno źródła materialne, jak i przekazy ustne, a także pokaźną literaturę przedmiotu, która w większości stanowiła zapewne część jego własnych zbiorów. W tym miejscu należy podkreślić, że prywatna biblioteka Autora była uznawana za jedną ze świetniejszych kolekcji literatury archeologicznej ówczesnej Warszawy. Profesor równie sprawnie, co piórem, posługiwał się również analogią etnograficzną, a swoje myśli i tezy opierał na swego rodzaju aktualizmie interpretacyjnym. Miał on polegać na zachodzeniu podobnych zjawisk w różnych realiach chronologiczno-geograficznych. Takie podejście do zagadnień przeszłości było wręcz bardzo typowe dla postaw badawczych epoki Erazma Majewskiego. Widać to dobrze w wielu ówczesnych pracach, chociażby wspomnianego już wcześniej Johna Evansa (1872) czy też Franka Hamiltona Cushinga⁶² (1886) oraz Jessego Waltera Fewkesa⁶³ (1893). Te i inne dzieła stanowiły zapewne dla autora *Drobnych prac i notatek* główne źródło wiedzy oraz inspiracji. Wzmagaly one również jego wyobraźnię badawczą oraz odwagę stawiania tez. Profesor znał jednak swoje możliwości i ograniczenia. To właśnie one motywowały go w wielu przypadkach do udostępniania pola naukowego innym badaczom: wtedy apelował do nich o wzmożone zainteresowanie scharakteryzowanymi przez niego zjawiskami.

„A Wy, czytelnicy, sądźcie mię pobrażliwie”

Erazm Majewski był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach, „człowiekiem renesansu” w prawdziwym tego wyrażenia znaczeniu. Oprócz botaniki, folklorystyki, etnografii, archeologii, muzealnictwa i konserwatorstwa pod koniec swojego życia zajmował się również

⁶² Frank Hamilton Cushing (1857–1900) — amerykański antropolog, historyk, etnograf i archeolog. Prowadził pionierskie badania plemion indiańskich Zuni, zamieszkujących obszary Nowego Meksyku. Spopularyzował

„obserwację uczestniczącą”, kluczową w metodyce etnograficznej.

⁶³ Jesse Walter Fewkes (1850–1930) — amerykański antropolog, etnograf i archeolog, a także pisarz i naturalista.

socjologią i ekonomią.⁶⁴ Był osobą niezwykle czytaną, a przede wszystkim zaciekawioną. Cecha ta warunkowała wszystkie jego dokonania, zarówno na polu czysto zawodowym, związanym z prowadzoną fabryką, gdzie sam sporządzał przeróżne receptury, jak i prywatnym, związanym z zainteresowaniami i pasją do nauki. *Summa summarum* to właśnie ona zdominowała jego życie. Erazm Majewski stanowił przykład badacza postępowego, o czym świadczy chociażby fascynacja postacią Rudolpha Virchowa, którego przemowę na jednym ze spotkań Niemieckiego Towarzystwa Antropologicznego w Spirze w dniu 3 sierpnia 1896 roku zamieścił on w *Drobnych pracach i notatkach*. Był przede wszystkim nowatorem w kwestiach konserwatorskich. Stworzył m.in. *Wskazówki do konserwowania zabytków*,⁶⁵ będące wynikiem doświadczeń własnych oraz innych archeologów europejskich.⁶⁶ Profesor należał do przedstawicieli pozytywizmu warszawskiego oraz śmietanki towarzyskiej stolicy. Udzielał się jako członek-założyciel Muzeum Etnograficznego, Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości, Warszawskiego Towarzystwa Fotograficznego, był także redaktorem naczelnym czasopisma *Wisła* oraz członkiem komitetu redakcyjnego miesięcznika krytyczno-bibliograficznego *Książka*.⁶⁷

Erazm Majewski rozumiał naukę. Zdawał sobie również sprawę z jej rozmaitych potrzeb, jak np. stworzenia forum, które mogłoby posłużyć wymianie treści i doświadczeń, a także ciągłej aktualizacji danych, tak istotnej w procesach naukowych. To skłoniło go do zainicjowania działalności czasopisma specjalistycznego, które stało się jednym z głównych mediów archeologicznych w kraju. Było ono czytane nie tylko przez archeologów, lecz także przez osoby zainteresowane pradziejami, do których należał m.in. Stanisław Wyspiański. *Światowit*,⁶⁸ bo o nim mowa, z przerwą wojenną ukazuje się do dzisiaj jako wydawnictwo Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego i jest wiodącym periodykiem polskiej archeologii. Nauka, a w szczególności archeologia, zwłaszcza ta warszawska, zawdzięcza mu zatem wiele. Począwszy od tworzenia zbiorów muzealnych, przez pisanie licznych tekstów — artykułów i książek — po jej propagowanie, w tym stworzenie periodyku archeologicznego, wspieranie jej rozwoju, czy też tworzenie gruntu i możliwości badawczych dla jej młodych adeptów, takich jak Stefan Krukowski, Leon Kozłowski, Marian Himner czy Ludwik Sawicki.⁶⁹ Erazm Majewski był przede wszystkim zwolennikiem dzielenia się wiedzą, co świetnie wpisywało się w realizowany ówczesnie program pozytywistyczny (i zapewne również zeń wynikało). Dzięki temu, że dysponował on imponującym wachlarzem możliwości, pomysłowością oraz determinacją, owa realizacja była niezwykle efektywna. Do jego osiągnięć popularyzatorskich zaliczyć należy przede wszystkim stworzenie autorskiego Muzeum Erazma Majewskiego, które otwarto uroczyście po wieloletnich perturbacjach w roku 1908, z całym impetem i mocą ówczesnych możliwości medialnych stolicy. Sentymentalny stosunek właściciela kolekcji do zbiorów oraz samej instytucji przekładał się chociażby na formy jego zaangażowania w jej funkcjonowanie. Oprócz piastowania urzędu kustosza muzealnego osobiście oprowadzał wycieczki szkolne, o czym świadczą chociażby zapiski z książek pamiątkowych.⁷⁰

Również literacka twórczość popularyzatorska zaświadcza o bezinteresownym i jakże życzliwym nastawieniu Majewskiego do kwestii edukacyjno-dydaktycznych. Jest on bowiem autorem pierwszych polskich powieści fantastyczno-naukowych: *Doktor Muchołapski*

⁶⁴ Erazm Majewski był twórcą czterotomowego dzieła *Nauka o cywilizacji*, gdzie m.in. przedstawił swoją koncepcję wartości, społeczeństwa, człowieka, a także polemizował z Karolem Marksem (SZACKI 1996; KRAJEWSKA 2010b, s. 226).

⁶⁵ MAJEWSKI 1908.

⁶⁶ KRAJEWSKA 2010b, s. 224.

⁶⁷ KRAJEWSKA 2010b, s. 225. *Książka. Miesięcznik po-*

święcony krytyce i bibliografii polskiej — polski miesięcznik wydawany w Warszawie i Lwowie w latach 1901–1914 oraz w Warszawie w roku 1922.

⁶⁸ *Światowit* — czasopismo archeologiczne, wydawane od 1899 roku.

⁶⁹ KOZŁOWSKI 2007; 2016; KOZŁOWSKI, SYTNYK 2010; RÜHLE 1973.

⁷⁰ KRAJEWSKA 2011, s. 24.

oraz *Profesor Przedpotopowicz*. To właśnie z ostatniej z wymienionych pozycji pochodzi zamieszczony w tytule podrozdziału cytat.⁷¹ Jest on dla autorki niniejszego tekstu kwintesencją elegancji i smaku całej twórczości Erazma Majewskiego. Mianowany za swoje zasługi pierwszym profesorem Katedry Archeologii Prehistorycznej w Uniwersytecie Warszawskim, był postacią badawczo bezpretensjonalną (przynajmniej takie wywiera wrażenie). Badania Profesora i ich efekty, nawet te niedoskonałe, przy obecnym stadium nauki pewnie już dawno wrzucone do „absurdów epoki”, były właściwie tymi pierwszymi krokami, które finalnie nadały zawrotne tempo rozwojowi naukowemu tej, a także i innym dziedzinom. Myśli te były owym motorem kolejnych działań, generatorem konstruktywnej (bądź nie) krytyki. Wynikające z niej różnice stanowisk były siłą sprawczą tego postępu. Nawet jeżeli koncepcje Erazma Majewskiego nie są już aktualne, to stosunek do nich powinien być jak najbardziej wyrozumiały. Tyczy się to również i innych badaczy oraz tworzonych przez nich koncepcji. Właśnie z tego względu ta nieśmiała prośba Majewskiego, zamieszczona w jednej z popularnonaukowych powieści, skierowanych głównie do najmłodszych, wydaje się uniwersalnym manifestem etyki naukowej, prezentowana bowiem przez nią dynamika i żywotność sprawiają, że to, co dzisiaj jest „obiektywną” prawdą, już jutro może wydawać się pomysłem absurdalnym lub konceptem zwyczajnie niewystarczającym. Sytuacja ta nie jest jednak beznadziejna, bowiem taka właśnie jest kolej rzeczy.

W tym właśnie punkcie niniejszych rozważań kierowana jest od autorki podobna prośba o wyrozumiałość, ponieważ w prezentowanym studium nad postacią tak wszechstronną i skomplikowaną, jaką był Erazm Majewski, nie udało się umieścić wszystkich istotnych informacji. Dlatego też artykuł ten należy traktować nie w kryteriach biografizujących, ale hołdujących umiejętnościom badacza przełomu XIX i XX wieku, którego działalność archeologiczna pozwoliła na strukturyzację i profesjonalizację tej dziedziny w stolicy.

Zakończenie

W roku 2019 przypada setna rocznica inauguracji archeologii jako dziedziny naukowej i dydaktycznej w Warszawie, co stanowi niepowtarzalną okazję do refleksji metodologicznej nad kierunkami jej rozwoju i indywidualną aktywnością badawczą. Już teraz można pokusić się o jeden truizm na temat historii, która lubi zataczać szerokie koła. W tym przypadku chodzi o renesans postawy interdyscyplinarnej w archeologii, tak świetnie prezentowanej przez Erazma Majewskiego. Warszawski ośrodek archeologiczny reprezentuje spuściznę myśli swojego pierwszego kierownika, bowiem Instytut Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego zrzesza międzynarodowe środowisko badawcze, a np. Ośrodek Badań nad Antykiem Europy Południowo-Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego efektywnie realizuje interdyscyplinarny program studiów doktoranckich. Swoje szlify naukowe oraz umiejętności zdobywają tu przedstawiciele różnych środowisk i specjalizacji archeologicznych, począwszy od prehistorii, przez protocywilizacje i cywilizacje basenu Morza Śródziemnego, Dalekiego Wschodu oraz obu Ameryk, a skończywszy na bioarcheologii i metodologii.

Wobec przedstawionych cyrkulacji historycznych powrót do przeszłości odległej o sto, czy zaledwie kilka, lat stanowi niezwykle ważną lekcję dla każdego naukowca. Konstatację tę poparł jak zwykle trafnie sam Erazm Majewski w *Dziesięciorgu przykazań archeologiczno-przedhistorycznych*. Z okazji stulecia archeologii akademickiej w Warszawie autorka życzy wszystkim czytelnikom podobnych refleksji.

⁷¹ MAJEWSKI 1895b, s. 248.

Bibliografia

- BRUCATO *et al.* 2015 N. BRUCATO, P. KUSUMA, M. P. COX, D. PIERRON, G. A. PURNOMO, A. ADELAAR, T. KIVISILD, T. LETELIER, H. SUDOYO, F. RICAUT, „Malagasy genetic ancestry comes from an historical Malay trading post in southeast Borneo”, *Molecular Biology and Evolution* 33/9, s. 2396–2400.
- CHOCHOROWSKI 2016 J. CHOCHOROWSKI, „Między archeologią, antropologią i prehistorią — krakowskie środowisko naukowe w początkach działania Akademii Umiejętności (1873–1893) wobec problemu pochodzenia człowieka i jego kultury”, *Historyka. Studia Metodologiczne* 46, s. 303–343.
- CUSHING 1886 F. H. CUSHING, „A study of Pueblo pottery as illustrative of Zami culture growth”, *Annual Report*, Washington.
- DOROSZEWSKI 1960 W. DOROSZEWSKI (ed.), *Słownik języka polskiego*, t. II (D–G), Warszawa.
- DURKHEIM 1912 E. DURKHEIM, *Les formes élémentaires de la vie religieuse : le système totémique en Australie*, Paris.
- DUTKIEWICZ 1983 H. DUTKIEWICZ, „Erazm Majewski: naturalistyczna koncepcja cywilizacji i zagadnienie ‘łącznika społecznego’”, [in:] *Szkice z historii socjologii polskiej*, Warszawa, s. 118–135.
- EVANS 1872 J. EVANS, *The Ancient Stone Implements, Weapons and Ornaments of Great Britain*, London.
- FERGUSON 1996 T. J. FERGUSON, *Historic Zuni Architecture and Society. An Archaeological Application of Space Syntax (= Anthropological Papers of the University of Arizona 60)*, Tucson.
- FEWKES 1893 J. W. FEWKES, „A-wa-to-bi: an archaeological verification of a Tuscan legend”, *American Anthropology* 6, s. 363–375.
- KLECHA 2018 A. KLECHA, *Biografia krzemienych grotów strzał ze stanowiska 1 w Suchaczku, gm. Tolkmicko, i 3 w Supraślu, gm. loco. Studium funkcjonalne z zastosowaniem metod mikroskopowych*, praca magisterska w IA UW, Warszawa.
- KŁADOCZNY 2009 P. KŁADOCZNY, „‘Krakanie’ jako przykład łamania tabu językowego”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 21, s. 74–83.
- KOSTRZEWSKI 1970 J. KOSTRZEWSKI, *Z mego życia. Pamiętnik*, Wrocław.
- KOZŁOWSKI 2007 S. K. KOZŁOWSKI, *Stefan Kurkowski: narodziny giganta*, Warszawa.
- KOZŁOWSKI 2016 S. K. KOZŁOWSKI, *Almae Matris Varsoviensis Studium Praehistoricum MCMVII–MCMLXIII*, Warszawa.
- KOZŁOWSKI, LECH 1996 S. K. KOZŁOWSKI, J. LECH (ed.), *Erazm Majewski i warszawska szkoła prehistoryczna na początku XX wieku*, Warszawa.
- KOZŁOWSKI, SYTNYK 2010 S. K. KOZŁOWSKI, O. SYTNYK (ed.), *Profesor Leon Kozłowski*, Warszawa.
- KRAJEWSKA 2006a M. KRAJEWSKA, „Erazm Majewski w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości”, *Spotkania z Zabytkami* 10, s. 38–39.
- KRAJEWSKA 2006b M. KRAJEWSKA, „Erazm Majewski — autor pierwszych polskich powieści fantastycznonaukowych”, *Z Otchłani Wieków* 61/3–4, s. 143–154.
- KRAJEWSKA 2007 M. KRAJEWSKA, „Korespondencja starożytników z Mazowsza Płockiego z Erazmem Majewskim”, *Rocznik Mazowiecki* 19, s. 227–241.
- KRAJEWSKA 2008a M. KRAJEWSKA, „Salon Deotymy”, *Spotkania z Zabytkami* 10, s. 38–39.
- KRAJEWSKA 2008b M. KRAJEWSKA, „Spuścizna Erazma Majewskiego w Pracowni Dokumentacji Naukowej Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. W 150 rocznicę urodzin E. Majewskiego (1858–1922)”, *Wiadomości Archeologiczne* 60, s. 1–87.
- KRAJEWSKA 2009 M. KRAJEWSKA, „Miniatura ‘chaty’ z neolitu”, *Spotkania z Zabytkami* 6, s. 39–40.
- KRAJEWSKA 2010a M. KRAJEWSKA, „Dawne sposoby eksponowania zabytków archeologicznych”, *Spotkania z Zabytkami* 1–2, s. 60–62.

- KRAJEWSKA 2010b M. KRAJEWSKA, „Sylwetka Erazma Majewskiego (1858–1922)”, *Mazowsze. Studia Regionalne* 5, s. 219–228.
- KRAJEWSKA 2011 M. KRAJEWSKA, „Erazm Majewski i archeologia w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami Przeszłości”, *Światowit* 8 (49), fasc. B, s. 1–25.
- KRAJEWSKA 2013 M. KRAJEWSKA, „Archeologiczne Muzeum Erazma Majewskiego w Warszawie”, *Światowit* 9 (50), fasc. B, s. 19–49.
- KRAJEWSKA 2016a M. KRAJEWSKA, „O poradniku konserwatorskim i analizach składu chemicznego zabytków archeologicznych z brązu na przełomie XIX i XX wieku w Warszawie”, [in:] *Brązy warszawskie. Dzieła, twórcy, kolekcjonerzy i badacze*, ed. M. BRYL, A. BARDACH, Warszawa, s. 15–25.
- KRAJEWSKA 2016b M. KRAJEWSKA, „Erazm Majewski — pierwszy prezes Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych w świetle zbiorów archiwalnych Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie”, *Światowit* 10 (51), fasc. B, s. 13–46.
- KRAJEWSKA 2017a M. KRAJEWSKA, *Korespondencja Erazma Majewskiego z Hieronimem Łopacińskim*, Lublin – Warszawa.
- KRAJEWSKA 2017b M. KRAJEWSKA, „Projekt Erazma Majewskiego dotyczący przekazania swojego Muzeum Archeologicznego do Lublina w świetle zachowanych archiwaliów”, *Bibliotekarz Lubelski* 60, s. 129–157.
- KUŹNIK 2015 J. KUŹNIK, „Językowe wyznaczniki eseju jako gatunku wypowiedzi”, *Językoznawstwo: współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze* 9, s. 141–160.
- LANDAU 1974 Z. LANDAU, „Majewski Erazm”, [in:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Wrocław, s. 176–178.
- LEWIS-ABBOTT 1896 W. J. LEWIS-ABBOTT, „Notes on a remarkable barrow at Sevenoaks”, *Journal of the Anthropological Institute of Great Britain and Ireland* 25, s. 130–136.
- MAJEWSKI 1876 E. MAJEWSKI, „Kilka słów o potrzebie większego rozpowszechnienia botaniki w kraju naszym”, *Opiekun Domowy* 18, s. 1.
- MAJEWSKI 1881 E. MAJEWSKI, *Potop biblijny i periodyczne potopy Ziemi*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1883 E. MAJEWSKI, *Potop. Szkic przyrodniczy z ostatniej doby dziejów ziemskiego globu*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1885 E. MAJEWSKI, „O Słowniku nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich”, *Gazeta Polska* 84, s. 2.
- MAJEWSKI 1890 E. MAJEWSKI, *Doktor Mucholapski*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1891 E. MAJEWSKI, *Bocian w mowie i pojęciach ludu naszego*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1893 E. MAJEWSKI, „Nazwy ludowe kartofla i ich słoworód”, *Prace Filologiczne* 4, s. 645–654.
- MAJEWSKI 1894 E. MAJEWSKI, *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich. Tomu II część I. Słownik łacińsko-polski od A–M*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1895a E. MAJEWSKI, *Przedhistoryczne narzędzia krzemienne zebrane pod wsią Ossówką w powiecie stopnickim, guberni Kieleckiej*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1895b E. MAJEWSKI, *Profesor Przedpotopowicz*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1897 E. MAJEWSKI, *Drobne prace i notatki z dziedziny archeologii przedhistorycznej i etnografii*, Warszawa.
- MAJEWSKI 1908 E. MAJEWSKI, *Wskazówki do konserwowania zabytków*, Warszawa.
- MILEWSKI 1988 S. MILEWSKI, „Prawnik wśród literatów”, *Palestra* 42/1–2, s. 93–96.
- MODRZEWSKA 1983 H. MODRZEWSKA, „Erazm Majewski badacz starożytności i twórca muzeum archeologicznego w Warszawie w świetle swego *Notatnika*”, *Wiadomości Archeologiczne* 48, s. 163–189.
- PRZYBOROWSKI 1873 W. PRZYBOROWSKI, „Kilka wycieczek archeologicznych po prawym brzegu Wisły”, *Wiadomości Archeologiczne* 1, s. 39–96.
- RÜHLE 1973 E. RÜHLE, „Wspomnienie o Profesorze Ludwiku Sawickim (1893–1972)”, *Rocznik Polskiego Towarzystwa Geologicznego* 43/4, s. 569–577.

- SAJA 2015 K. SAJA, „Kultura wobec praksis w ujęciu antropologicznym”, *Edukacja* 2 (8), s. 59–73.
- SMITH 1990 A. B. SMITH, „The origins and demise of the Khoikhoi: the debate”, *South African Historical Journal* 23, s. 3–14.
- SOKOLOVA 2009 Z. P. SOKOLOVA, *Khanty i Mansi: Vzglyad iz XXI veka*, Moskwa.
- SZACKI 1996 J. SZACKI, „Erazm Majewski — socjolog”, [in:] *Erazm Majewski i warszawska szkoła prehistoryczna na początku XX wieku*, ed. S. K. KOZŁOWSKI, J. LECH, Warszawa, s. 131–137.
- SZCZERBA 2010 A. SZCZERBA, „Rola Carskiej Komisji Archeologicznej w ochronie zabytków archeologicznych w Imperium Rosyjskim”, *Analecta* 19/1–2, s. 7–21.
- TYRPA 2009 A. TYRPA, „Losy słowa *tabu* w Polsce (od encyklopedii Orgelbranda do prasy popularnej)”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 21, s. 13–22.
- WROŃSKA 1986 J. WROŃSKA, *Archeolodzy warszawscy na początku XX wieku*, Wrocław.

Summary

Erazm Majewski: research interests and methodological approach. On the example of his *Drobne prace i notatki* [Minor studies and notes] from 1897 (on the centenary of archaeology at the University of Warsaw)

In 2019, the academic discipline of archaeology at the University of Warsaw will be celebrating its centennial. The person of Erazm Majewski is closely linked to this jubilee: on 7 October 1919 he was nominated unanimously to the position of full professor of prehistoric archaeology. The paper remembers this exceptional scholar and his inexpressible impact on the development of the field. His research approach and scholarly motivation are explored, highlighting his determination to fathom the secrets of people and the world, a determination that deserves respect in view of the limitations of the age and the contrariness of his own obligations. Majewski's *Drobne prace i notatki z dziedziny archeologii prehistorycznej i etnografii* [Minor studies and notes from the field of prehistoric archaeology and ethnography] is the subject of the presentation, testifying to his unorthodox way of thinking as well as original approach to the topics under discussion. The publication reveals some characteristic elements, both earlier and later, of the author's comprehensive output, and his versatile interests from botany through ethnography to archaeology. It is thematically a hugely diverse work, retaining a multidisciplinary approach from beginning to end. In view of the obsolescence of the data included in these pages, it is in the twenty-first century an excellent historiographic piece, as well as a source for studying the research interests and methodological approach of this amateur scholar of an earlier age. *Non omnis moriar*.

Aleksandra Klecha
ORCID: 0000-0002-6131-9889
Uniwersytet Warszawski
Instytut Archeologii
aleksandraaklecha@gmail.com